

Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Olza
zabrała wiązki**
| s. 3



**Ambasadorka szans
dla niepełnosprawnych**
| s. 4



**Tak hartuje się
stal**
| s. 8



Wielkie święto Słowian

WYDARZENIE: Republika Czeska będzie w piątek obchodzić ważną rocznicę: 1150-lecie przybycia św. Cyryla i Metodego na Wielkie Morawy. Centralne uroczystości odbędą się w kompleksie bazyliki na morawskim Welehradzie.

Od kilkunastu lat w najbardziej znanym miejscu pielgrzymkowym Moraw odbywają się na początku lipca „Dni dobrej woli”. Składają się z programu kulturalnego i duchowego, a kulminacją bywa koncert charytatywny. Podobnie będzie w tym roku. – Z całą pewnością chodzi o największe uroczystości związane ze świętym państwowym w Republice Czeskiej. Czternasta edycja będzie wyjątkowa, ponieważ na Welehradzie będą kulminować uroczystości 1150 rocznicy przybycia św. Cyryla i Metodego na Wielkie Morawy – zapowiedziała Kristina Vavříková z biura prasowego Welehradu. Dodała, że w uroczystej mszy bierze co roku udział ok. 30 tys. osób, w tym roku będzie ich prawdopodobnie jeszcze więcej. „Dni dobrej woli” rozpoczną się w czwartek. Wieczorem odbędzie się koncert w wykonaniu Jířego Pavlyci i „Hradišťanu”, Filharmonii Bohuslava Martinů ze Zlinu i innych wykonawców. W piątek od rana będą się odbywały msze święte. Kulminacją będzie uroczyste nabożeństwo o godz. 10.30, transmitowane przez Telewizję Czechską. Organizatorzy radzą, by przed wyruszeniem na Welehrad zaznajomić się z organizacją dojazdu oraz parkingów na stronie internetowej www.welehrad.eu. Ze Starego Miasta i Uherńskiego Hradziszczka będą kursować specjalne autobusy. Najbliższą stacją kolejową jest Stare Miasto koło Uh. Hradziszczka.

Do uroczystości na Welehradzie nawiązują pielgrzymki piesze i rowerowe. W sobotę wyruszyła piesza pielgrzymka młodych z Opavy. W siedem dni pokonają 150 km i dołączą na Welehrad w święto Cyryla i Metodego. Zgłosili się ponad 100 pielgrzymów, m.in. z naszego regionu – Bogumina, Trzanowic, Gnojnika i Cierlicka. Na rowerach zmierza na Welehrad 25-osobowa grupa cze-



Fot. FILIP KOTEK

Ubiegły rok „Dni dobrej woli” na Welehradzie. W tym roku ludzi ma być jeszcze więcej.

skich rowerzystów, którzy rozpoczęli pielgrzymowanie tam, gdzie św. Cyryl i Metody – w greckich Salonikach. Pedałuują już od połowy czerwca.

W naszym regionie największe uroczystości związane z Cyrylem i Metodym odbędą się na Herczawie, gdzie misjonarze Słowian są patronami kościoła parafialnego. – O godz. 9.00 odbędzie się uroczysta msza święta w języku polskim, o 11.00 po czesku. W tym roku będzie bardzo uroczyste, nawiążemy do tego, co dzieje się na Welehradzie – powiedział „Głosowi Ludu” ks. Janusz Kiwak, proboszcz parafii w Jabłonkowie, w skład której wchodzi również Herczawa. Po nabożeństwach aż do godzin wieczornych będzie się odbywał program przygotowany przez gminę.

Rozrywkowo-historyczny program związany z Cyrylem i Metodym przygotował Archeopark w Kocobędzu. Odbędzie się w sobotę 6 lipca w godz. 10.00–18.00. Co godzinę przewodnicy będą opowiadali o słowiańskich bożkach oraz o przyjściu krze-

Można będzie posłuchać harmonikarzy, obejrzeć występy zespołów „Jacków” z Jabłonkowa, „Górole” z MK PZKO w Mostach koło Jabłonkowa, „Mały Koniaków” z polskiego Koniakowa i innych wykonawców. Nietygodniową atrakcją będzie popołudniowy występ grupy „Pedro and Bandidas”, która pokaże tanice country, żonglowanie koltami oraz show z biczem używanym przez poganiaczy bydła. Od godz. 19.00 – podobno aż do rana – będzie trwała dyskoteka.

Pochodzący z Grecji bracia Konstanty i Michał, którzy przyjęli imiona zakonne Cyryl i Metody, przybyli na Wielkie Morawy w 863 roku na zaproszenie księcia Rościsława. Włodzimierz zwrócił się do cesarza bizantyjskiego z prośbą o przysłanie misjonarzy znających język słowiański. Jako autorzy najstarszego pisma słowiańskiego, misjonarze przyczynili się nie tylko do chrystianizacji Słowian, ale też rozkwitu kulturowego. Święci Cyryl i Metody są otaczani czcią w Kościele katolickim i prawosławnym.

DANUTA CHLUP

Herczawa odcięta od telefonu

Na Herczawie od mniej więcej trzech tygodni nie działają telefony stacjonarne. Spółka O2 obiecuje nowe rozwiązanie techniczne, lecz na razie nie widać efektów. Użytkownicy telefonów płacą rachunki, choć nie mają połączenia.

– Problemy z sygnałem trwają tu już długo. Parę tygodni temu sięgnęły szczytu. Telefony zupełnie

prestały działać – mówi wójt Herczawy, Peter Staňo. Poszkodowani są zarówno mieszkańcy, jak i Urząd Gminy, który również korzysta z telefonów stacjonarnych. Wczoraj kierownictwo gminy zamieściło na stronie internetowej numer telefonu komórkowego, który tymczasowo zastąpi połączenie stacjonarne z Urzędem Gminy: 724 055 077.

Urzędnicy podjęli się nawet pośrednictwa w przekazywaniu wiadomości między mieszkańców. – Telefony stacjonarne mają głównie ludzie starsi, którzy często nie posiadają komórek i nie umieją jej obsługiwać. To duży problem, tym bardziej, że płacą stałe opłaty miesięczne, choć nie mogą korzystać z telefonu – denerwuje się wójt. Władze gmi-

ny zwróciły się do spółki O2 z żądaniem, by jak najszybciej rozwiązała sytuację. – Obiecano nam nową technologię, połączenie radiowe. Na razie niewiele się dzieje, w dodatku nie wiadomo, jak to będzie działać – dodaje Staňo. W dodatku niektóre miejsca na Herczawie nie są pokryte sygnałem sieci komórkowej. (dc)

ZDARZYŁO SIĘ

CHORWACJA W UNII

O północy z 30 czerwca na 1 lipca Chorwacja stała się 28 członkiem Unii Europejskiej. W obecności tysięcy ludzi, a także chorwackich i europejskich polityków w Zagrzebiu zabrzmiała hymn Republiki Chorwacji oraz „Oda do Radości”. – Gratuluję, Chorwacjo! Witamy was z całego serca – mówił przewodniczący Rady Europejskiej, Herman Van Rompuy. Udział w uroczystości wziął m.in. szef Komisji Europejskiej, Jose Barroso oraz premier Polski – Donald Tusk.

Przypomnijmy, że Chorwacja rozpoczęła rozmowy stowarzyszeniowe w 2005 r. Ich zakończenie planowano początkowo na lipiec 2010 r. Negocjacje przeciągnęły się jednak w czasie m.in. z powodu konfliktu granicznego pomiędzy Chorwacją a Słowenią. Ostatecznie, zamknięcie negocjacji nastąpiło 30 czerwca 2011 r.

9 grudnia 2011 r. w Brukseli podpisano traktat akcesyjny, a 22 stycznia 2012 r. przy frekwencji 43,5 proc. odbyło się w Chorwacji referendum akcesyjne, w którym za wejściem tego kraju do Unii Europejskiej opowiedziało się 66,24 proc. uczestniczących w głosowaniu Chorwatów.

Chorwacja wstępuje jednak do Unii Europejskiej w chwili, gdy Wspólnota przechodzi największy od lat kryzys. Problemy w strefie Euro oraz wynikający z nich kryzys gospodarczy ostudziły entuzjazm mieszkańców tego bałkańskiego państwa. Zagrzeb liczy jednak, że dzięki członkostwu w Unii przyciągnie jeszcze więcej turystów i zagranicznych inwestycji. I właśnie turyści planujący wczasy nad Adriatykiem skorzystają na wejściu Chorwacji do Unii Europejskiej najbardziej.

Bruksela obniżyła bowiem stawki za połączenia telefoniczne w roamingu. Skończą się również kontrole celne na granicy z innymi państwami członkowskimi, choć ze względów bezpieczeństwa wybiórczych kontroli nadal można się spodziewać na dawnych przejściach granicznych ze Słowenią i Węgrami. (wik)

POGODA

wtorek

środa



dzień: 23 do 27 °C noc: 13 do 9 °C
wiatr: 2-5 m/s noc: 15 do 11 °C
wiatr: 2-6 m/s



1 3 0 7 8

9 7 7 1 2 1 2 1 4 2 2 0 2 7

KRÓTKO

CMENTARNA KRADZIEŻ ORŁOWA (dc) – Policja od prawie dwóch miesięcy poszukuje nieznanego sprawcy, który 8 maja ukradł damska torebkę z samochodu zaparkowanego przy cmentarzu centralnym przy ul. Klasztornej. Złodziej dostał się do wozu, rozbijając szybe w prawych drzwiach. Za pomocą karty płatniczej, którą znalazł w torebce, pobrał z rachunku bankowego 9 tys. koron. Policja poszukuje otyłego mężczyzny w wieku ok. 30 lat. Na głowie miał czapkę z daszkiem i kaptur.

* * *

KŁADKI NIE BĘDZIE

CZESKI CIESZYN (kor) – Nie będzie kolejnej kładki łączącej oba Cieszyny. – Kładka, która połączyła brzegi Olzy i skróciła trasę między rynkami obu miast, miała być wybudowana w ramach ponadgranicznego projektu pn. „Ogród dwóch brzegów”. Niestety, projekt nie został uchwalony przez organy przyznające dotacje na takie przedsięwzięcia – powiedział wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna, Stanisław Folwarczny. Wiceburmistrz zapewnił jednak, że jeśli będzie taka możliwość, władze obu Cieszynów złożą ponownie prośbę o dofinansowanie budowy nowej kładki z innych programów unijnych.

* * *

ŚMIERĆ ROWERZYSTY

KARWINA (ep) – Do śmiertelnego wypadku doszło w niedzielę nocą w Karwinie-Łąkach. Kierowca samochodu osobowego jadącym z Czeskiego Cieszyna do Karwiny, wymijał na równej drodze inne pojazdy, po powrocie na swój pas ruchu w niewyjaśnionych okolicznościach zderzył się z jadącym z naprzeciwka rowerem. Pięćdziesięcioletni rowerzysta, mieszkańców Karwiny, zmarł na miejscu. Kierowcę zbadano na obecność alkoholu i narkotyków we krwi, badanie dało wynik negatywny.

* * *

BASEN NA WYNAJEM

JABŁONKÓW (kor) – Radni uchwalili umowę o wynajęciu miejscowościowej pływalni „Ameryka” firmie MS Comp Group s.r.o. Jak informuje wiceburmistrz Petr Gawlas, włodarze miasta podjęli decyzję, bo ratuszowi nie udało się wcześniej sprzedać basenu. – W konkursie na zakup pływalni wzięły udział dwie firmy, oferta żądnej z nich jednak radnych nie zadowoliła – wyjaśnia Gawlas. – Groziło, że basen w tym roku będzie zamknięty. Ostatecznie zapadła decyzja, że w tym sezonie wydzierżawimy kompleks wspomnianej już firmie, która otworzy basen na początku lipca.

Zdefiniuj Zaolziaka

Jaki jest albo powinien być prawdziwy Zaolziak? Odpowiedzi jest bez liku, wybrać tę najtrajniejszą można do 7 lipca.

Na kolejny „zaolziański” konkurs Izabeli Wałaskiej można było przyjąć definicje Zaolziaka – zarówno te „na serio”, jak i pomysłane z przymrużeniem oka. Do niedzieli trwać będzie głosowanie – każdy może oddać swój głos na wybrane dwie definicje, jedną humorystyczną, drugą poważną. Jak dodaje Wałaska, głosować można również anonimowo. – Nadeszło w sumie kilkanaście odpowiedzi, były dosyć różnorodne. Są tam nie tylko same definicje, ale też czasem życzenia czy rady, jacy powinniśmy być – wyjaśnia Izabela Wałaska.

Z nadesłanych odpowiedzi dowiadujemy się na przykład, że typowy Zaolziak to „autochton narodowości polskiej. Pracował albo pracuje w Hucie Trzynieckiej. Jeśli mieszka na wsi, to jego drugim etatem jest z reguły uprawa roli albo hodowla zwierząt mniejszego czy większego

rozmiaru. Na co dzień używa języka specyficznego – mieszkańców polskiego, czeskiego i niemieckiego. Jest pracowity, trochę naiwny, z kulturą nie zaawsze za pan brat. Nie jest optymistą i być może dlatego lubi zaglądać do



kieliszka”. Poza tym „Zaolziak ujmuję sprawy bez owijania w bawełnę, a szczególnie wtedy, kiedy pochodzi z Mostów, to wtedy wali prosto z mo-

stu...”. Inna definicja mówi w skrócie: „Zaolziacy to proste, łatwarte, gorolski serca!”.

Bardziej krytycznie nastawni napisali na przykład „Wszystko wiąże się, wszyscy umiają, ale jak trzeba coś zrobić, tak się schowią, aby go żadyn nie naszele i nic po nim nie chcieli.” Albo: „Prawdziwy Zaolziak czyta tylko „Głos Ludu”, na „Gorolskim Święcie” pije tylko miodułkę, nie mówi zbyt dobrze po polsku, a w wyborach oddaje głos na komunistów. Cieszy się, że powstało Zaolzie, gdyż nie wyobraża sobie, że mógłby żyć i mieszkać w Polsce.”

Wszystkie nadesłane definicje oraz informacje o konkursie znajdują się na stronie www.zaolziepotrafi.cz. Wśród uczestników głosowania rozlosowana zostanie nagroda książkowa, książki otrzymają również autorzy zwycięskich definicji z obu kategorii. (ep)

Dwujęzyczne pod obstrzałem

Nieznani sprawcy zamalowali w niedzielę dwujęzyczne, polsko-litewskie tablice w gminie Puńsk na Podlasiu, która jest największym skupiskiem mniejszości litewskiej w Polsce.

W czterech miejscowościach gminy na kilku tablicach litewski człon nazwy zamalowano białą i czerwoną farbą. W tym samym czasie ktoś wybrał również szyby w sklepie, na którym znajdowały się litewskie nazwy.

Jak podała Polska Agencja Pra-

sowa, minister spraw zagranicznych Litwy potępił wystąpienie w Puńsku. – Takiego rodzaju akty są godne pożałowania – skomentował. Wojewoda podlaski Maciej Żywno również potępił to wydarzenie, nazywając je haniębnym atakiem vandalizmu na tle narodowościowym. Sprawą zajmuje się policja.

Do takich zdarzeń doszło tu nie pierwszy raz. Dwa lata temu w kilkunastu okolicznych miejscowościach biało-czerwoną farbą za-

malowano 28 tablic wjazdowych w języku litewskim. Po tamtym zdarzeniu na kilka miesięcy zdjęto tablice. Społeczność gminy, która na dwujęzyczne tablice zdecydowała się kilka lat wcześniej, poważnie zastanawiała się nad tym, czy wieszać je na nowo. Tym bardziej, że wójt dostawał anonimy, których autorzy zapowiadały, że będą niszczycić je nadal. Ostatecznie radni zdecydowali o ponownym postawieniu tablic. (ep)

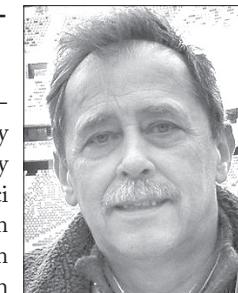
PYTANIE DO...

Andrzej Ochodka, dziennikarza Radia Katowice, niegdyś prezentera Śląskiej Fali, dziś kierownika redakcji w Bielsku-Białej.

Wczoraj swój jubileusz, siedemnastoletnie wydanie obchodził poranny program Radia Katowice, Śląska Fala. Co to dla pana znaczy?

W tym roku mija 30 lat od czasu, kiedy, zaraz po skończeniu studiów, związałem się z katowicką redakcją i od razu ze Śląską Falą. I chociaż nie jestem z Górnego Śląska, ale pochodzę z Cieszyna, pracuję nadal w tej rozgłośni. I zawsze staram się do Śląskiej Fali przemycić sprawy z całego Śląska Cieszyńskiego, z obu brzegów Olzy. Pamiętam, że przed kilkudziesięciu laty byliśmy jedynym radiem, które mówiło także o Polakach z lewego brzegu Olzy. Były to programy typowo regionalne, odbiór był bardzo dobry. Wspomnę na przykład świetne programy Stanisława Jareckiego o chórach, zespołach, całej kulturze. Dziś musielibyśmy poniekąd zmienić formułę nadawania

audycji na bardziej nowoczesną. Niemniej nadal wracamy do korzeni śląskości. I bywamy w prawie każdej miejscowości na Śląsku. Również na lewym brzegu Olzy: na Gorolskim Święcie w Jabłonkowie, innych imprezach, które organizują PZKO czy Kongres Polaków. Zresztą Ślązakiem Roku w naszej dorocznej ankcie zostało w swoim czasie m.in. znany gawędziarz Tadeusz Filipczyk z Nawsia. Członek jabłonkowskiego chóru męskiego „Gorol” i konferansjer wielu waszych inicjatyw. Wakacje będą kolejną okazją do odwiedzin przez naszych redaktorów waszego regionu. Na pewno o was nie zapomnimy. (kor)



Fot. ARC

OKD traci na każdej tonie

Spółka węglowa OKD oznajmiła w piątek, że w ramach planu oszczędnościowego zwolni we wrześniu ok. 250 techników i pracowników administracji. W rzeczywistości pracę straci o wiele więcej osób – radykalnie zostanie obniżona liczba tak zwanych pracowników kontraktowych, czyli osób pracujących dla OKD, lecz zatrudnionych przez firmy zewnętrzne. Ich liczba spadnie do 2,7 tys., a więc o jedną trzecią w porównaniu z końcem ub. roku. Pracownicy zwolnieni z OKD otrzymają odpłatę równą 7-krotności średniego miesięcznego wynagrodzenia. Jedynie osoby, które pracowały w firmie krócej niż dwa lata, będą miały mniejszą odpłatę.

Zapowiadana redukcja liczby pra-

cowników kontraktowych dotyczy m.in. górników z Polski. Z pewnością jednak nie odepiąą wszyscy. – Jesteśmy w o tyle korzystnej sytuacji, że nasi pracownicy wykonują roboty eksploatacyjne oraz drążą chodniki, a bez tego żadna kopalnia nie może się obejść. Dlatego zapowiedziane przez OKD zmiany nie oznaczają likwidacji naszej firmy, choć w jakimś stopniu będziemy musieli obniżyć stan osobowy. W jakim – na razie jeszcze nie wiem – powiedział wczoraj „Głosowi Ludu” Ryszard Szeithauer, dyrektor ds. górniczych bytomskiej spółki Alpex PBG, która zatrudnia 1,3 tys. górników pracujących dla OKD. Szeithauer wierzy, że poprawę sytuacji w zagłębiu może przynieść zapo-

wiedziana sprzedaż kopaliń Paskow, która należy do najmniej rentownych.

– Ze względu na ceny węgla oraz dramatyczną sytuację na rynkach światowych tracimy na każdej tonie wydobytego węgla. Taki stan jest na dłuższą metę nie do utrzymania – przyznał dyrektor generalny OKD, Jan Fabián. Jedna czwarta wydobytego na świecie węgla nie ma dzisiaj odbiorcy, a do Europy importowany jest tani węgiel z USA i innych krajów zamorskich. – Cena węgla koksuującego spadła w ostatnich dwóch latach o przeszło 50 proc., mocno spadają również ceny węgla energetycznego – poinformował Vladislav Sobol, rzecznik OKD. W przypadku ostrawskiej spółki sytuację pogarsza

fakt, że jej koszty wydobycia należą do najwyższych na świecie. Związa-

ne jest to m.in. z warunkami geologicznymi oraz z wysokimi kosztami inwestycyjnymi, które spółka wywołała na przedłużenie żywotności kopalni. Czeski ekonomiczny serwis informacyjny E15 – powołując się na analityków giełdowych – przyniósł w weekend wiadomość, że NWR, spółka macierzysta OKD, stoi przed bankructwem. – Ryzyko bankructwa oceniamy na więcej niż 50 proc. – powiedział Aleš Prandstetter z ČSOB. Wartość NWR na giełdzie w przeciągu dwóch tygodni spadła o ponad 40 proc. i przedstawia tylko ułamek zobowiązań spółki wydobywczej.

(dc)

Sukces

w Międzyzdrojach

W dniach 25-28 czerwca 2012 roku Chór Mieszany „Canticum Novum” gościł na 48. Międzynarodowym Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach. W ramach festiwalu odbywa się również konkurs w kategoriach: muzyka współczesna oraz muzyka sakralna. „Novum” zdobyło w pierwszej z wymienionych kategorii brązowy dyplom, a w sakralnej srebrny. Ponadto wręczono naszym śpiewakom również puchar Stowarzyszenia Przyjaciół Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej za ciekawy zestaw repertuaru festiwalowego. (cn)

W lecie kino pod chmurką

Nadeszło lato, a z nim popularne w regionie wieczorne projekcje filmów w plenerze. Kino letnie organizują w tym roku m.in. Karwina, Bogumin czy Trzyniec, filmy obejrzeć będzie można nawet na szczytce Jaworowej-go.

W piątek letni plenerowy sezon otworzy Karwina. Projekcje odbywać się będą w każdy piątek i sobotę w Parku Bożeny Němcové. Na początek – film Jiřígo Vejdělka „Účastníci zájezdu”. W kolejne weekendy wyświetlane będą m.in. „Epoka lodowcowa 4” i wiele innych znanych czeskich i zagranicznych filmów.

W Boguminie przez całe lato wyświetlać będą komedie i horrory. Kino letnie ruszy tu 12 lipca w Parku Petra Bezruča. W tym roku w parku stanie nowy projektor. – Dzięki nowemu projektorowi na widzów czeka lepsza jakość obrazu. W lipcu obejrzą dwa festiwale filmowe komedii i horroru, w ramach których wyświetlimy 16 filmów. Natomiast na koniec sierpnia przygotowaliśmy jeszcze Bajkowy Festiwal Filmowy – poinformował Karel Balcar, dyrektor K3 Bogumin, które przygotowuje kino w plenerze.

Na filmy na wolnym powietrzu popatrzeć będą mogli też mieszkańców Trzyńca, gdzie w każdą wakacyjną sobotę projekcje wyświetlane będą na miejscowym kąpielisku. Kino letnie już kolejny rok z rzędu przygotowują także na Jaworowym – tam filmy obejrzeć będzie można 19 lipca, 2, 16 i 30 sierpnia oraz 13 września. (ep)

Nowa

mapa Gródka

Władze Gródka wydają nową, unikalną mapę. Można bowiem na niej znaleźć wszystkie znajdujące się na terenie wioski budynki, wraz z numerami domów. A jest ich obecnie w gminie 530.

Jak zapowiada wójt Gródka, Robert Borski, na mapie zaznaczono też wszystkie dzielnice wioski, a wszystkie nazwy są oryginalne – takie, jakimi posługują się do dziś najstarsi gródzianie. – A na odwrocie mapy znajdują się teksty o historii wsi w trzech językach, zdjęcie lotnicze gminy, kilka zdjęć oraz mapa całego regionu – podkreśla wójt.

Robert Borski dodaje, że mapa trafi głównie do turystów, którzy odwiedzą Gródek podczas wakacyjnych wypraw. Można ją zakupić w Gminnym Centrum Informacji Turystycznej, w miejscowościach sklepach lub w Urzędzie Gminy. (kor)

Olza zabrała wiązki

Idealna pogoda panująca w sobotnie popołudnie – ani deszczowa, ani upalna – była jednym z czynników, dzięki którym PZKO-wskie „Wiązki”, zarówno w Karwinie-Darkowie, jak i w Orłowej-Lutyni, były udane. Kolejnymi, równie ważnymi elementami, były atrakcyjny program oraz bogata oferta kulinarna.

Koło PZKO w Karwinie-Darkowie pracuje w trudnych warunkach. Dom PZKO stoi na odludziu, dla tego regularnie bywa odwiedzany przez złodziei. Ostatnio włamywacze ukradli baterie łazienek. Nie pomagają nawet kraty na oknach. Jednak w ostatnią sobotę darkowianie nie myśleli o problemach – świetnie się bawili na kolejnych „Wiązkach”. Prezes Piotr Sztuła podkreślił, że główna w tym zaśluga Klubu Kobiet pod kier. Danuty Stryi, bez której nie mogłyby się odbyć żadna impreza, a także kierowniczkę polskiego przedszkola w Karwinie-Frysztacie, Elżbiety Gałuszki, która przygotowała z dziećmi świętojański program. Warto podkreślić, że przedszkolaki wystąpiły dwa razy: najpierw w ogrodzie koło Domu PZKO, a wieczorem nad Olzą. Był również gościnny występ młodych solistek z polskich Kończyc Dolnych, które sprowadziła dyrygentka chóru „Lira”, Beata Piśniak-Hojka.

Ogród przy darkowskim Domu PZKO był podczas festynu wypełniony gościem. Wieczorem większość uczestników utworzyła pochód i wyruszyła nad Olzą. Na czele szły przedszkolaki. Dziewczynki w strojach cieszyńskich niosły wiązki, a z nimi kroczyli malci górnicy i utopce. Do tych ostatnich należało ważne za-

danie – puszczenie wiązek po Olzie. Kiedy wiązki popłynęły już z prądem rzeki, wszyscy zgromadzili się na Darkowskim Moście. Dzieci śpiewały, tańczyły i pokazywały świętojańskie zwyczaje. Na akordeonie akompaniował im Józef Wierzgoń, a PZKO-wcy razem z dziećmi śpiewali popularne piosenki ludowe i biesiadne.

symbolicznie nazywa się „Wiązkami”, ponieważ wiązek nie ma gdzie puszczać. – Dawniej puszczaliśmy je na stawach w pobliskim lesie. „Wiązki”, organizowane od lat 50., były bardzo popularne, przychodziło na nie nawet tysiąc osób – wspominał jeden z najstarszych członków Koła, Bolesław Adam-



Przedszkolaki z Karwiny-Frysztatu tańczyły na Darkowskim Moście.

Również na „Wiązkach” w Orłowej-Lutyni przypomniane zostały świętojańskie zwyczaje. Pokazały je dzieci z lokalnego zespołu „Skotniczka”. Lutyni festyn już tylko

czyk. Później zmieniły się stosunki własnościowe i PZKO-wcy stracili dostęp do stawów. Ale z organizowania „Wiązek” nie zrezygnowali. Imprezę przenieśli do ogrodu obok Domu PZKO.

– Zwykle przychodzi od 150 do 300 osób, to zależy od pogody – powiedział prezes Piotr Brzezny. Organizatorzy mieli tym razem ułatwione zadanie, ponieważ do stojących w ogrodzie wiat – stoisk doprowadzono w tym roku prąd i wodę oraz odnowiono ich wyposażenie. W ogrodzie unosiły się kuszące zapachy, zachęcające do uczyt kulinarnej, a zebani zamierzali się bawić do późnego wieczora. Zaproszono kapelę „Old boys” z Kołem PZKO w Orłowej-Porębie, by można było potaćczyć. O kolejną porcję rozrywki postarały się „Niezapominajki” – grupa osób w szeroko pojętym wieku średnim, lubiących śpiew i „ruch nieskoordynowany”. (dc)



Występ „Skotniczki” rozpoczęły orłowsko-lutynińskie „Wiązki”. Fot. DANUTA CHŁUP



Piesi turyści z PTTS „BŚ” w RC do źródeł Olzy wędrowali z Kociego Zamku.

Wspólnie pod Gańczorkę

Jak co roku turyści zrzeszeni w PTTS „Beskid Śląski” w RC wraz z kolarzami z Towarzystwa Rowerowego „Olza” wspólnie z kolegami z działającego przy oddziale „Beskid Śląski” w Cieszynie Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego wybrali się do źródeł Olzy. Po raz pierwszy wyprawę zorganizowali wspólnie z pezetkowcami z Czeskiego Cieszyna-Centrum.

Kolarze wyruszyli z Lasku Miejskiego w Jabłonkowie, turyści piesi z Kociego Zamku w Koniakowice. Cała, licząca blisko sto osób grupa, spotkała się na zboczach Gańczorki, przy źródle, z którego



Puchar dla najliczniejszej grupy z rąk przedstawicieli gminy Istebna odebrała prezes PTTS „BS” w RC, Halina Twardzik (z prawej). Fot. BEATA TYRNA

Tak kiedyś pracowali węglarze

Niektołe dawne rzemiosła lub technologie można przedstawić w dwie godziny, rozstawiając stoisko i wyciągając odpowiedni materiał i narzędzia. Z mielerzem sprawia jest bardziej skomplikowana – najpierw godzinami trzeba go budować, potem przez tydzień doglądać 24 godziny na dobę. Zapaleńców z Koszarzysk to nie zraża – w niedzielę już po raz piąty zbudowali mielerz, w którym do najbliższej niedzieli będą wypalali węgiel drzewny. Kierownikiem prac, gwarantującym, że wszystko odbywa się tak, jak w czasach naszych przodków, jest Václav Michalička z filii Muzeum Ziemi Nowojičyńskiej w Przyborze. Dawne materiały przyrodnicze i technologie to jego pasja.

– Środek mielerza stanowi tak zwana „dusza”, złożona z cienkich żerdzi, koło niej buduje się „piramidę” z drewna, na to kładziemy darnie, gałązki drzew iglastych, a na wierzch glinę – wyjaśniał Michalička. Później nad „duszą” zapala się ogień, lecz po pewnym czasie otwór trzeba zamknąć. Karbonizacja



Budowa mielerza w Koszarzyskach. Fot. DANUTA CHŁUP

drewna przebiega przy regulowanym, niedużym dostępie powietrza przez otwory wentylacyjne.

Organizatorem doroczonej imprezy, odbywającej się w koszarzyckim „Dołku”, jest spółka „Kolibra” oraz Ognisko Górali Śląskich w Koszarzyskach. W niedzielę po południu organizatorzy zaprosili kapelę góralską „Bukon” z Jabłonkowa, by stawianie mielerza było nie tylko pracą, ale też okazją do wspólnej zabawy. Od wczoraj do piątku w godz. 10.00-16.00 odbywają się w „Dołku” pokazy dawnych rzemiosł, m.in. filcowania, garncarstwa i malowania na szkle. W niedzielę o godz. 10.00 rozpocznie się rozbieranie mielerza. Wtedy okaże się, ile węgla drzewnego udało się pozyskać. Michalička ocenia, że wydajność będzie na poziomie ok. 15-20 proc. W mielerzach budowanych przez dawnych węglarzy wynosiła najwyższej 30 proc. We współczesnych, nowoczesnych piecach do produkcji węgla drzewnego jest co najmniej trzykrotnie większa. (dc)

Ambasadorka szans dla niepełnosprawnych

Dolores Czudek, dyrektorka warsztatów chronionych „Ergon” w Trzyńcu, laureatka tytułu Społeczny Przedsiębiorca Roku 2011 Republiki Czeskiej, została morawsko-śląską ambasadorką przedsiębiorczości społecznej. W ramach zapoczątkowanego w tym roku projektu organizacji pozarządowej P3 – People, Planet, Profit z Pragi stara się zapoznać firmy i instytucje w naszym regionie z możliwościami zatrudniania osób niepełnosprawnych oraz wykluczonych społecznie. W całej Republice Czeskiej pracuje osiem takich ambasadorek – każda w innym regionie. Dolores Czudek wciąga firmy społeczne do dyskusji o przeszkołach, jakie napotykają. Największą z nich stworzyło samo państwo.

Jakie są zadania ambasadorki przedsiębiorczości społecznej?

Nawiązuję kontakty z firmami, organizacjami pozarządowymi, samorządami lokalnymi, szkołami i informuję je o przedsiębiorczości społecznej. W tym celu zostały wydane broszurki z przykładami dobrych praktyk z RC i zagranicy oraz poradnik pomocny w założeniu przedsiębiorstwa społecznego. W naszym kraju wiele osób myli przedsiębiorczość społeczną z usługami socjalnymi, w RC nie ma ustawy, która prawnie definiowałaby przedsiębiorstwo społeczne. Tłumaczę więc te różnice.

No właśnie – na czym one polegają?

Przedsiębiorczość społeczna to po prostu biznes – o tyle trudniejszy, że jest to zawsze praca z grupą osób z jakimś upośledzeniem, czy to zdrowotnym, czy społecznym. Trzeba znać problemy tych osób, by móc pracować z nimi. Celem przedsiębiorczości społecznej nie jest tworzenie zysku, a jeżeli jest jakiś zysk, to inwestuje się go w rozwój firmy. Natomiast usługi socjalne to domy opieki dla seniorów, osób niepełnosprawnych i tym podobnie.



Dolores Czudek w dyrekcji zakładu „Ergon” w Trzyńcu.

Fot. DANUTA CHLUP
my w przedsiębiorczości społecznej?”. Z dyskusji wynikło, że największym problemem, z jakim się obecnie borykamy, są wprowadzone zmiany w ustawie definiującej osoby niepełnosprawne. Dawniej były dwie kategorie: osoby niepełnosprawne, którym przysługuje pełna bądź częściowa renta inwalidzka, oraz osoby niepełnosprawne bez renty. Obie grupy zatrudnialiśmy i na obie otrzymywaliśmy dotacje. To uległo zmianie. Obecnie na pracowników, którzy stracą prawo do renty, ponieważ lekarz orzekający dojdzie do wniosku, że ich stan zdrowia się poprawił, nie dostaniemy już dotacji. W tej sytuacji musimy je zwolnić, ponieważ bez dotacji się nie obejdziemy, te osoby nie pracują tak wydajnie jak ludzie zdrowi. Podam przykład z „Ergonu”. Kobieta cierpiąca na epilepsję straciła prawo do renty inwalidzkiej. U nas pracowała na niepełny etat, poza tym nie mamy norm, więc miała spokojne warunki do pracy i prawie w ogóle nie występowały u niej ataki padaczki. Lekarka orzekająca uznała, że jest zdrowa i straciła prawo do renty. Musielimy ją zwolnić, ale ponieważ była pracowita, polecieliśmy ją firmie na otwartym rynku pracy, dla której wykonujemy prace montażowe.

Tam jednak lekarka zakładowa nie dopuściła ją do pracy, obawiając się, że wyższe tempo pracy i twarde normy spowodują nawrót ataków epilepsji. Efekt jest taki, że kobieta jest już rok bezrobotna. Tymczasem właśnie takie osoby, które nie są chore na tyle, by musiały pobrać rentę, powinny być zatrudniane w zakładach chronionych. Państwo, zamiast to wspierać, likwiduje ich szanse na rynku pracy. Dlatego walczymy w Pradze, by ustanowiona została zmieniona. Chcę tym tematem zainteresować ambasadorki w pozostałych regionach, byśmy wspólnie przedstawiły ten problem w ministerstwie.

Co obiecuje sobie pani po projekcie, w którym pani uczestniczy?

Oczekuję, że te spotkania będą inspiracją dla innych firm, by zatrudniły osoby niepełnosprawne i wykluczone społecznie i że pojawienie się więcej przedsiębiorstw społecznych. Przede wszystkim chcemy zrobić rozeznanie, ile jest takich firm w Republice Czeskiej. U nas przedsiębiorczość społeczna jest dopiero „w powiązach”, w innych krajach jest dużo bardziej rozwinięta dzięki lepszym warunkom jej finansowania.

DANUTA CHLUP

Polska książka pod ręką

Właśnie minęło 10 lat od czasu, kiedy w Czeskim Cieszynie przy ulicy Čapka rozpoczął swoją działalność Klub Polskiej Prasy i Książki, popularnie zwany po prostu polską księgarnią lub księgarnią Wirthów. Na półkach można tu znaleźć polskojęzyczne książki polskich i zagranicznych autorów, polską prasę i publikacje dotyczące regionu. O rozmowę poprosiliśmy Zenona Wirtha, który prowadzi księgarnię razem z żoną Danutą.

Jakie były początki Klubu Polskiej Prasy i Książki?

Księgarnia powstała 13 czerwca 2003 roku z inicjatywy Kongresu Polaków, przede wszystkim nie żyjącego już Marka Michałka, a także prezesa Józefa Szymeczka. Na początku wydawało się to bardzo ryzykowne. Wtedy prowadziłem działalność księgarską w Polsce i byłem bardzo sceptycznie nastawiony do tego pomysłu, ponieważ nie rokowałem nadziei na sukces finansowy. Ale Kongres potraktował to jako nasze wspólne przedsięwzięcie, więc jakoś udało się to rozkręcić i prowadzić księgarnię przez dekadę. W sumie od tego czasu mamy skatalogowanych ponad 40 tysięcy tytułów. Nie jest to liczba sprzedanych książek, ale tyle pozycji przewinęło się przez księgarnię.

Jesteście obecni także poza księgarnią...

Na Zaolziu jesteśmy obecni od 20 lat, a od dekady istnieje księgarnia. Rzeczywiście, jesteśmy

obecni w naszej Kolibie Wydawców w czasie Goralskiego Święta, uczestniczymy w Wystawie Polskiej Książki, którą zresztą zainicjowaliśmy. W tej chwili organizuje ją Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki, ale wcześniej to my organizowaliśmy wystawę książki polskich wydawców – to właściwie były początki tej księgarni. Mamy kiermasze w szkołach, zapatrujemy polskie oddziały bibliotek na Zaolziu, przywozimy podręczniki do szkół. Od sześciu lat wspólnie z Instytutem Polskim uczestniczymy w Targach Książki

w Pradze. Tam prezentujemy się jako jedyna polska księgarnia w Republice Czeskiej i dzięki temu zdobywamy klienta zarówno indywidualnego, jak i zbiorowego. Nasi klienci to m.in. biblioteki, na przykład Biblioteka Narodowa, biblioteki uniwersyteckie w Brnie czy Ołomuńcu, ale też Uniwersytet Karola, dostarczaliśmy książki nawet do więzienia, gdzie są osadzeni Polacy.

Czy jest sens prowadzenia w Czeskim Cieszynie księgarni z polskimi wydawnictwami, skoro

klienci mogą po prostu przejść przez granicę i kupić książki w Polsce?

Mamy bogatą ofertę, nie mniej niż księgarnie po drugiej stronie Olzy, a z uwagi na nasze kontakty z wydawcami ceny są porównywalne do cen po drugiej stronie Olzy, mimo większego w Czechach podatku VAT. Owszem, klienci mogą pójść na drugą stronę granicy, ale do nas jest bliżej, mają wszystko pod ręką. Dla starszej osoby wyprawa do Cieszyna może być problemem, taka sama dla mam z małymi

dziećmi wygodniej jest skorzystać z naszej oferty. Czytelnicy mają tu wszystko na miejscu i sobie to chwalą. Wiemy, jakie jest zapotrzebowanie i według tego sprowadzamy książki. Najważniejszy dla nas jest młody czytelnik. Od 10 lat obserwujemy, jak nasi mali klienci rosną. Najpierw przychodzą mamy z dziećmi w wózkach, potem za rączkę, następnie przychodzi etap samodzielności. Kiedy przed dziesięciu laty ukazał się pierwszy tom przygód Harry'ego Pottera, to jeden z czytelników o północy czekał tu pod księgarnią. To był malutki chłopak, stał z ojcem za rączką. Dziś to już „chłopisko”, przychodzi sam i kupuje u nas książki, a w jego ślady idzie jego siostra. Tak ma być: kontakt z książką od najwcześniejszych lat – jeśli się dziecku czyta, to potem przekłada się to na zainteresowanie książką.

Czytelnictwo obecnie kwitnie czy przeżywa kryzys?

Zależy, jak się spojrze na statystyki czytelnictwa i jak się je zinterpretuje. Ciągle mówi się o kryzysie finansowym i o kryzysie czytelnictwa jako takiego. Ale tak naprawdę nie przekłada się to na zainteresowanie czytaniem i kupowaniem książek. Oczywiście chciałbym, żeby sprzedawało się więcej książek, nie tylko z punktu widzenia komercyjnego, ale też upowszechnienia czytelnictwa i literatury, ale i tak nie jest źle.

Rozmawiała:

ELŻBIETA PRZYCZKO



Zenon Wirth (z prawej) w Kolibie Wydawców na Goralskim Święcie.

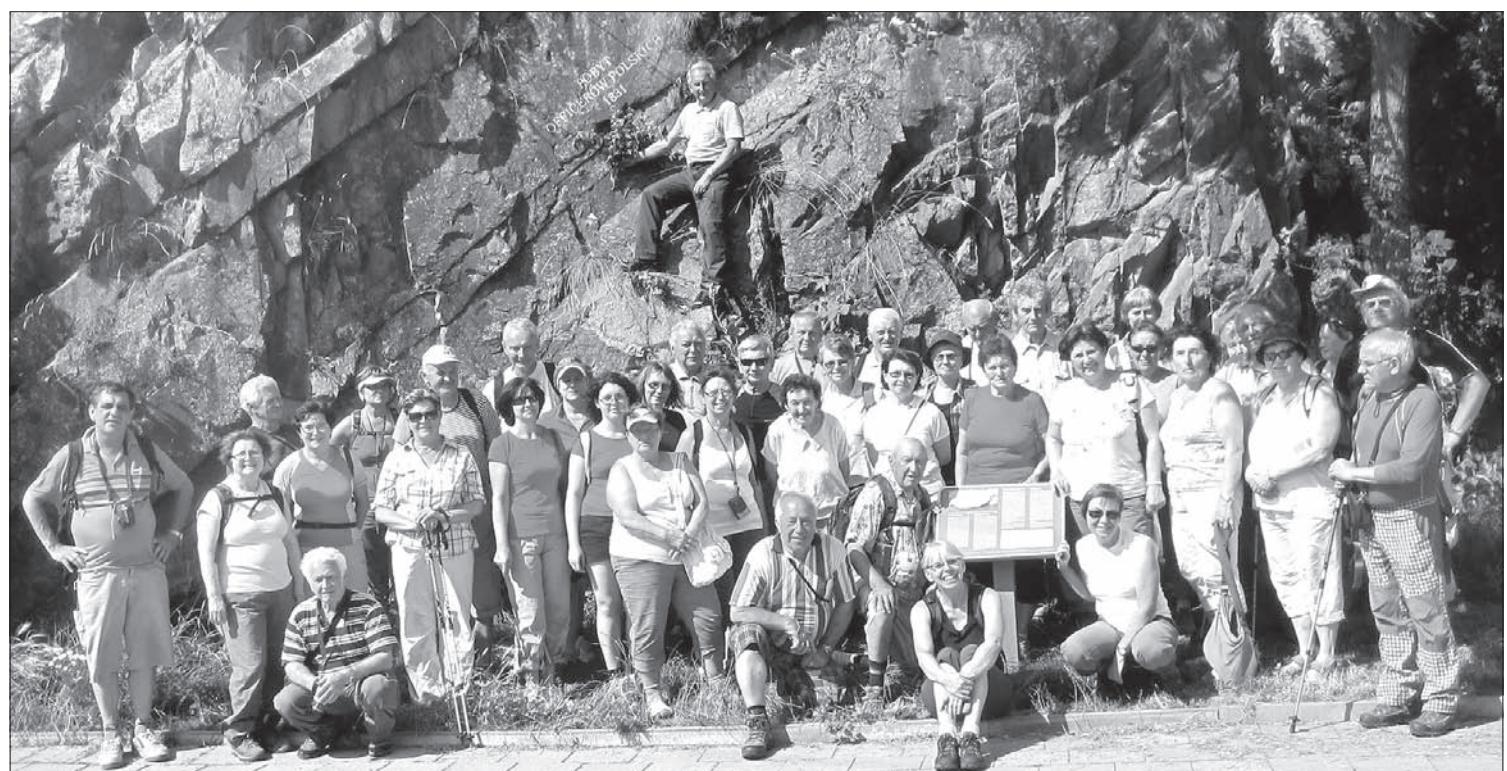
Fot. MAREK SANTATARUS

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Wycieczka »BESKIDU«

W dniach 22 i 23 czerwca PTTS „Beskid Śląski” zorganizowało dwudniową wycieczkę w region Znojma i Mikulowa. W pierwszym dniu turyści wędrowali wzdłuż meandrów Dyji, kosztowali wina w słynnej winnicy Šobes oraz zwiedzili Znojmo. W drugim dniu przeszli grzebieniem Páavy, rozkoszując się niezwykłą atmosferą tego miejsca i wspaniałymi widokami. Uczestnicy wycieczki złożyli bukiet kwiatów przy tablicy przypominającej pobyt polskich oficerów – uchodźców Powstania Listopadowego w roku 1831 w Znojmie. Pamiątkową tablicę odsłoniła w listopadzie 2011 roku konsul generalna RP w Ostrawie, Anna Olszewska. Inicjatorem odtworzenia tzw. Polskiego Kamienia w Znojmie był Okrašlovací spolek, działający w Znojmie od roku 1878. Oryginalny kamień spoczywa kilka metrów pod powierzchnią wody pobliskiej zapory.

Halina Twardzik



„Beskidziocy” na wycieczce w południowych Morawach.

W czwartek 13 czerwca członkinie Klubu Kobiet działającego przy MK PZKO w Karwinie-Raju wyruszyły na dawno zaplanowany wyjazd do Milikowa-Centrum. W Domu PZKO przywitała nas Ewa Bróżda, kierowniczka Klubu Kobiet. Następnie oprowadziła nas po wszystkich salach i pomieszczeniach. Dom PZKO jest wyremontowany, dobrze prezentuje się sala ze sceną, nowoczesna kuchnia z jadalnią, sypialnie, które pomieszcza 50 osób.

Panie z Milikowa przy kanapkach i kawie przedstawiły nam plan spotkania. Żeby nie marnować pięknej pogody, weszłyśmy do autobusu i ruszyłyśmy do Dolnej Łomnej. Całą drogę podziwialiśmy piękno Beskidów. Pani Ewa informowała nas o ciekawych obiektach i wydarzeniach, które miały miejsce w tej okolicy. Zatrzymałyśmy się koło „drzewionki”, w której mieści się Muzeum Łomniańskie. Z zainteresowaniem oglądałyśmy stare narzędzia, różne eksponaty gospodarstwa domowego, fotografie, kosztowałyśmy dobrą modułę. W programie były też pamiątkowe zdjęcia nawet z legendarną sochą Františka Šiški i ruszyłyśmy do Łomnej Górnnej. Tam popijałyśmy wodę ze źródła z „wieczną wodą” i skierowałyśmy kroki do kościoła św. Krzyża. Wytrwalsze uczestniczki wyruszyły na drogę krzyżową, która jest umieszczona w pięknej leśnej scenerii. Dolina Łomniańska jest jedną z najpiękniejszych w Beskidach.

Po powrocie do Domu PZKO w Milikowie cekała na nas pyszny obiad. Dalszym punktem naszego spotkania były warsztaty – jak to już zwykle w klubach bywa. Pani Renata Siwek zapoznała panie z Milikowa z techniką perełkową, oraz jak z kalendarza w prosty sposób można zrobić efektowne torebki na podarunki. Nauczyłyśmy się także szycia miłych przytulanek ze skarpetek, podziwiałyśmy piękne korale, życzenia wykonane w technice papieroplastyki. Tego uczyła nas Helena Niedoba.

W miłej atmosferze przy ciastku, kawie, lampce wina dowiedziałyśmy się z opowiadania Ireny Cieślar wiele ciekawych informacji o pracy PZKO, o zespole teatralnym i jego sukcesach, wycieczkach, wystawach i innych

imprezach MK. Oglądałyśmy kroniki, albumy, wymieniałyśmy doświadczenia z naszej pracy w Klubach Kobiet. Czas szybko mijał i trzeba było wracać do domu. I co dodać na zakończenie – dziękujemy wszystkim paniom z Milikowem

paru ciekawostek w Istebnej i Koniakowie. Po przejechaniu granicy podjechali pod istebniańską Chałupę Kawuloka – najstarszy chyba zachowany dom drewniany, reprezentujący architekturę góralską, z roku 1863. Po prelekcji

zmu wodą ze źródełka i pień „Płyniesz Olzo”. W godzinach popołudniowych zatrzymano się w Koniakowie w celu zwiedzenia muzeum koronek i spożycia późniejszego obiadu. Po wspólnej pogawędce na tarasie restauracji



Członkinie Klubu Kobiet z Karwinie-Raju przed źródłem „z wieczną wodą” w Górnnej Łomnej.

wa za przygotowanie tak ciekawego i miłego spotkania i zapraszamy do Raja.

**Anna Rzyman, kierowniczka
Klubu Kobiet w Karwinie-Raju**

Wycieczka do źródła Olzy

Członkinie Klubu Kobiet działającego przy MK PZKO w Wędryni wraz ze swoimi sympatykami urządziły 19 czerwca wycieczkę do źródła Olzy. Podczas wyjazdu z rodzinnej wioski uczestnicy mieli możliwość zwiedzenia

sympatycznego przewodnika i krótkim odpoczynkiem od wysokiej temperatury autokar podwióz uczestników wycieczki pod „Zajazd nad Olzą”, skąd niemal czterdziestka wycieczkowiczów miała możliwość zasmakowania jazdy końskimi powozami wzdłuż biegu Olzy w kierunku jej źródła. Czterdzieści minut jazdy podkreśliło urok całej imprezy. Ostatnich niemal 800 metrów trzeba było pokonać na piechotę. I wreszcie cel, parę zdjęć na pamiątkę, ochłodzenie rozgrzanego i spragnionego organizatora.

„Kopytołka” pożegnaliśmy obie sympatyczne wioski.

Nic dodać, nic ująć, wszystko dopisało. Należały się serdeczne podziękowania organizatorom wycieczki, życząc im dalszych wspaniałych pomysłów na przyszłość. (J.M.)

Pożegnanie dyrektora

27 czerwca w naszej szkole odbył się nadzwyczajny apel poświęcony Tadeuszowi Szukuckiemu, który przeszedł na emeryturę. W programie kulturalnym w wykonaniu uczniów podkreślono jego zasługi dla dobra naszej szkoły. Zespół szkolny „Ondraszki” wręczył mu ciupagę, Ania Siedok z klasy dziewiątej własnoręcznie namalowany jego portret, a pani wicedyrektor, Anna Jeż, medal za wybitne zasługi dla rozwoju szkolnictwa na terenie miasta Trzyńca. Tradycyjne 100 lat w wykonaniu uczniów i nauczycieli zakończyło ten apel. Życzymy dużo zdrowia.

**Uczniowie i nauczyciele
Szkoły Podstawowej
im. Gustawa Przeczka w Trzyńcu**

Wieczorek pożegnalny

Tradycyjnie już od wielu lat pod koniec czerwca odbywa się w naszej szkole w Trzyńcu wieczorek pożegnalny uczniów klasy dziewiątej. W tym roku odbył się 26 czerwca na Fojsztwie w Oldrzychowicach. Przepiękna lekcja patriotyzmu, śpiewu, humoru i wspomnień wzruszyła wszystkich obecnych – uczniów, rodziców i nauczycieli.

Halina Cymorek



Podczas wycieczki do źródła Olzy nie mogło zabraknąć wspólnej fotografii.

Zdjęcia: ARC

WTOREK 2 lipca

TVP 1

6.00 Plebania (s.) **6.55** Przyjaciele z podwórka - Co Ci Dokucza? **7.20** Dlaczego? Po co? Jak? **7.40** Rodzinka Dinka **8.00** Wiadomości **8.09** Polityka przy kawie **8.55** Ojciec Mateusz (s.) **9.50** Zwierzęta świata - Ssaki morskie **10.25** Dzika Polska: Bogatsze życie - Ryjek wiecznie głodny **10.50** Siatkówka plażowa: Mistrzostwa Świata - Stare Jabłonki (elim. kobiet) **12.00** Wiadomości **12.15** Agrobiznes **12.30** Nie ma rady na odpady? - Drugie życie świetłówki. **12.50** Siatkówka plażowa: Mistrzostwa Świata - Stare Jabłonki (elim. mężczyzn) **13.55** Klan (s.) **14.25** Rezydencja (s.) **15.00** Wiadomości **15.25** Bonanza (s.) **16.20** Ludzkie sprawy **17.00** Teleexpress **17.25** Miłość nad rozlewiskiem (s.) **18.25** Janosik (s.) **19.15** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.25** Żandarm z Saint-Tropez **22.10** Serialowe Lato Jedynki - 07 zgłoś się (s.) **23.10** Siatkówka plażowa - Mistrzostwa Świata - Stare Jabłonki **23.25** Serialowe Lato Jedynki - Przebłysk jutra (s.) **0.20** Wakacyjny seans filmowy - Druga szansa.

TVP 2

6.05 Dwójka Dzieciom **6.40** Noce i dnie **7.45** M jak miłość (s.) **9.40** Wiadomości z drugiej ręki (s.) **10.15** Barwy szczęścia (s.) **10.45** Na dobre i na złe (s.) **11.50** Apostołowie Kaukazu **12.20** Familiada (teleturniej) **12.55** Makłowicz w podróży - Macedonia **13.30** Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Wyprawa do łowców głów **14.00** Czas honoru **15.00** Ja to mam szczęście! **15.35** Rodzinka.pl (s.) **16.10** M jak miłość (s.) **17.05** Kabaretowy Klub Dwójki **18.00** Panorama **18.50** Jeden z dziesięciu **20.10** XIV Mazurska Noc Kabaretowa - Mrągowo 2012 **21.15** Musisz być mój **23.00** Świat bez fikcji - Mój biust świadczy o mnie **0.05** Życie po falstarcie **0.55** Szpital Three Rivers (s.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info **6.45** Info Poranek **7.00** Serwis Info **7.15** Info Poranek **8.03** Gość poranka **8.30** Serwis Info **9.10** Gość poranka **9.20** Info Poranek **9.45** Serwis sportowy **10.10** Biznes - otwarcie dnia **10.20** Info Poranek **10.30** Serwis Info **10.45** Gość poranka **11.00** Serwis Info **12.20** Biznes Info **13.00** Serwis Info **14.10** Raport z Polski **15.00** Serwis Info **15.15** Rozmowa dnia **16.00** Raport z Polski **16.50** Biznes Info **17.00** Pasmo lokalne **20.00** Infoexpress **20.10** Minęła 20ta **21.00** Serwis Info **21.20** Raport z Polski **21.40** Studio Lotto **21.55** Pasmo lokalne **22.30** Info Dzienik **23.15** Sportowy Wieczór **23.31** Gwiazdor - Aleksander Wolszczan **0.30** Infoexpress.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.45** Malanowski i Partnerzy **7.40** Trudne sprawy **2 10.40** Dlaczego ja? **11.45** Pamiętniki z wakacji (s.) **12.45** Dom nie do poznania **14.45** Malanowski i Partnerzy **5 15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.40** Dlaczego ja? **17.40** Trudne sprawy **5 18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.10** Wschodzące słońce (dramat USA) **22.45** Jej pierwszy raz (film USA) **0.45** Spacer po linie (film kopr.).

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Bolek i Lolek (s. anim.) **8.40** Kolega Timmy **8.55** Finley, samochodzik strażacki (s. anim.) **9.20** Historie sław - Josef Bláha **10.15** Romantyczne Lednice i Valtice **10.35** Kamera na szlaku **11.10** Grzeszni ludzie miasta Pragi (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30**

Rodzina Horaków (s.) **13.20** Panama Marple (s.) **14.55** Pr. rozrywkowy **15.50** Wszystko o gotowaniu **16.20** Podróżomania **16.50** AZ kwiz **17.15** Podróż po... **17.45** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Taxi **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Atuty Miroslava Donutila **21.00** Jiřina Bohdalová **22.00** Nicolas Le Floch (s.) **23.45** Dempsey & Mapeace (s.) **0.35** Numer alarmowy.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Wszystko o gotowaniu **8.45** Powrót łososia **9.30** Chcesz mnie? **10.00** Na wierzchołki gór z V. Čechem **10.20** 333 - mag. literacki **11.15** Jak się żyje zdobywcom biegunów i gwiazd **11.30** Nie poddawaj się **11.55** Słońce w skrzydłach **12.50** Przygody nauki i techniki **13.35** Kosmos **14.20** Chcesz je? **14.25** Samoloty myśliwskie w walce **15.10** Krew w komórkach **16.05** Everwood (s.) **16.50** Allo, allo! (s.) **17.55** Był sobie... człowiek (s. anim.) **18.25** Bolek i Lolek **18.35** Kolega Timmy **18.45** Wieczorynka **18.50** Pszczółka Maja (s. anim.) **19.15** Kim Possible (s.) **19.50** Wiadomości w j. migowym **20.00** Samoloty myśliwskie w walce **20.50** Katastrofy lotnicze **21.40** Ameryka (film) **23.10** Jeff Beck: Live at the Iridium **0.05** Allo, allo! (s.).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.55** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **9.55** Policja kryminalna Anděl (s.) **11.00** Dwóch i pół (s.) **11.25** Powrót do szkoły (s.) **11.50** Tescoma ze smakiem **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.30** Szalej za tobą (s.) **12.55** Obrońca (s.) **13.45** Redakcja (s.) **14.50** Bez śladu (s.) **15.40** Dr House (s.) **16.35** Dwóch i pół (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.30** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **18.35** Agenci NCIS (s.) **19.30** Wiadomości **20.20** Lekarze z Początków (s.) **21.25** Weekendowe wakacje **22.00** Mentalista (s.) **22.50** Nocne wiadomości **23.20** Wspomnienia (s.) **0.05** Nikita (s.) **0.50** Smallville (s.).

PRIMA

6.00 Policja Hamburg (s.) **7.00** Pan Złota Rączka (s.) **7.30** M.A.S.H. (s.) **8.20** Nakryto do stołu! **9.10** Napisała: morderstwo (s.) **10.10** Julie Lescaut (s.) **12.05** Policja Hamburg (s.) **13.05** Strażnik Teksa (s.) **14.05** Siska (s.) **15.20** Niebezpieczny przypływ (film) **17.30** VIP Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.40** Reporterzy po twojej stronie **19.55** VIP wiadomości **20.15** Synowie i córki Jakuba szkolarza (s.) **21.35** ŻANDARM

Z SAINT-TROPEZ

Komedie, Francja/Włochy 1964 **TVP 1, wtorek 2 lipca 2013, godz. 20.25**

Reżyseria: Jean Girault

Wykonawcy: Michel Galabru, Louis de Funes, Jean Lefebvre, Genevieve Grad, Christian Marin, Maria Pacôme, Daniel Cauchy

Sierżant Cruchot zostaje mianowany szefem brygady policji i przeniesiony do Saint-Tropez. Słowny wobec podwładnych, oddany całym sercem pracy, wypowiada wojnę nudystom opalającym się na plażach słynnego kurortu. Walki z golasami nie ułatwia mu urodziwa córka, Nicole, która bardzo szybko dopasowuje się do panujących tu swobodnych obyczajów. Zaczyna również spotykać się z Fergusonem, bogatym właścicielem luksusowego jachtu. Mężczyzna jest podejrzany o kradzież obrazu Rembrandta z muzeum w Saint-Tropez.

DRUGA SZANSA

Thriller 2010 **TVP 1, środa 3 lipca 2013, godz. 20.25**

Reżyseria: Jean-Claude Lord Wykonawcy: Melissa George, Ryan Scott Greene, Ellen Dubin, Quinn Lord, Robert Crooks, Catherine Bérubé, Gianpaolo Venuta

Przed dwoma laty reporterka Kate Fischer przeprowadziła wywiad z seryjnym mordercą, zwanym Wrześniowym Zabójcą, który wywołał oburzenie opinii publicznej. Rozmowa doprowadziła do kolejnej zbrodni, której ofiarą padła Laura Rose. Teraz Kate boryka się z wieloma problemami. Po odejściu męża, utracie pracy i wiary we własne możliwości ma zacząć wszystko od nowa i zająć się wykładaniem etyki mediów na jednej z uczelni. Wkrótce okazuje się, że ktoś dobrze pamięta o jej przeszłości.

szukiwany (s.) **22.30** Kości (s.) **23.30** Zabójcze umysły (s.) **0.25** Policja kryminalna Kolonia (s.).

ŚRODA 3 lipca

TVP 1

6.05 Plebania (s.) **6.55** Tabaluga (s.) **7.25** Moliki książkowe **7.40** Misja w kosmosie **8.00** Wiadomości **8.07** Polityka przy kawie **8.55** Ojciec Mateusz (s.) **9.50** Zwierzęta świata - Ssaki morskie **10.25** Dzika Polska - Bogatysze życie: Żywy relikt mokradeł **10.55** Siatkówka plażowa: Mistrzostwa Świata: Stare Jabłonki (elim. kobiet) **12.00** Wiadomości **12.05** Agrobiznes **12.20** Zwierzęta świata - Ssaki morskie **12.50** Siatkówka plażowa: Mistrzostwa Świata - Stare Jabłonki **13.25** Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Wyprawa do łowców głów **14.00** Czas honoru **15.00** Ja to mam szczęście! **15.35** Rodzinka.pl (s.) **16.10** M jak miłość (s.) **17.05** Kabaretowy Klub Dwójki **18.00** Panorama **18.50** Jeden z dziesięciu **20.10** XIV Mazurska Noc Kabaretowa - Mrągowo 2012 **21.15** Musisz być mój **23.00** Świat bez fikcji - Mój biust świadczy o mnie **0.05** Życie po falstarcie **0.55** Szpital Three Rivers (s.).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **9.50** Lekarze z Początków (s.) **11.00** Dwóch i pół (s.) **11.25** Powrót do szkoły (s.) **11.50** Tescoma ze smakiem **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.30** Szalej za tobą (s.) **12.55** Obrońca (s.) **13.45** Redakcja (s.) **14.50** Bez śladu (s.) **15.40** Dr House (s.) **16.35** Dwóch i pół (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.30** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **18.35** Agenci NCIS (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Policja kryminalna Anděl (s.) **21.20** Comeback (s.) **21.55** Mentalista (s.) **22.45** Nocne wiadomości **23.15** Miejski obłęd (film) **1.15** Smallville (s.).

TVP 2

6.05 Dwójka Dzieciom - SuperSprytek i Sprytusie **6.40** Noce i dnie **7.40** M jak miłość (s.) **9.35** Wiadomości z drugiej ręki (s.) **10.40** Barwy szczęścia! **11.45** Pamiętniki z wakacji (s.) **12.45** Dom nie do poznania **14.45** Malanowski i Partnerzy **5 15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.40** Dlaczego ja? **17.40** Trudne sprawy **5 18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.10** Wschodzące słońce (dramat USA) **22.45** Jej pierwszy raz (film USA) **0.45** Spacer po linie (film kopr.).

TVP KATOWICE

6.00 Serwis Info **6.45** Info Poranek **7.00** Serwis Info **7.15** Info Poranek **8.03** Gość poranka **8.30** Serwis Info **9.10** Gość poranka **9.20** Info Poranek **9.45** Serwis sportowy **10.10** Biznes - otwarcie dnia **10.20** Info Poranek **10.30** Serwis Info **10.45** Gość poranka **11.00** Serwis Info **12.20** Biznes Info **13.00** Serwis Info **14.10** Raport z Polski **15.00** Serwis Info **15.15** Rozmowa dnia **16.00** Raport z Polski **16.50** Biznes Info **17.00** Pasmo lokalne **20.00** Infoexpress **20.10** Minęła 20ta **21.00** Serwis Info **21.20** Raport z Polski **21.40** Studio Lotto **21.55** Pasmo lokalne **22.30** Info Dzienik **23.15** Sportowy Wieczór **23.31** Gwiazdor - Aleksander Wolszczan **0.30** Infoexpress.

Z PASMO LOKALNE

Info Dziennik **23.15** Sportowy Wieczór **23.31** Robinsonowie z Mantsinsaari **0.35** Infoexpress.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.45** Malanowski i Partnerzy **7 9.40** Trudne sprawy **2 10.40** Dlaczego ja? **11.45** Pamiętniki z wakacji (s.) **12.45** Dom nie do poznania **14.45** Malanowski i Partnerzy **5 15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.40** Dlaczego ja? **17.40** Trudne sprawy **2 18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.10** Atuty Miroslava Donutila **10.15** Wszystko-party **11.00** Bajkowa Dobrš **11.20** Reporterzy TVC **12.00** Południowe wiadomości <b

Tak hartuje się stal

Hokejowe kije zastąpił sprzęt do nordic walking. Hokeiści Trzynieca szlifowali formę do startu nowego sezonu, a w ramach zajęć skorzystali też z dobrodziejstw Niskich Tatr. Kondycyjne zgrupowanie w słowackich Tatrach należy tradycyjnie do najtrudniejszych w letnim okienku, nawet dla wysportowanych i dobrze przygotowanych fizycznie hokeistów. Przekonał się o tym także Martin Stebel, na co dzień dziennikarz oficjalnej strony internetowej trzynieckiego klubu.

– Zaliczyłem z hokeistami kilka treningów w ramach zgrupowania w Niskich Tatrach i nie ukrywam, było ostro – powiedział „Głosowi Ludu” Martin Stebel, współpracujący od kilku lat z naszą gazetą wielki miłośnik hokeja na lodzie. Etytowy dziennikarz oficjalnej strony internetowej trzynieckiego klubu skorzystał z zaproszenia i wypróbował na własnej skórze letnią zaprawę kondycyjną Stalowników. – Dla hokeistów był to w zasadzie finał dwumiesięcznej suchej zapawy, ale zmęczenie wcale nie było widoczne. Chyle czoła przed chłopakami – stwierdził Stebel, który wypróbował swoich sił w kilku sprawdzianach kondycyjnych i jak sam podkreślił, najważniejsze, że przeżył. – Trenerowaliśmy w okolicach Chaty Mikułasza w rejonie Demianowskiej Kotły. Widoki były przepiękne, pomimo potu, który rzesiście lał się z mojego czoła – stwierdził Stebel. Wodzirejem peletonu w Niskich Tatrach był trener kondycyjny Pavel Sajler, który zadbał o najmniejsze szczegóły w trakcie górskich wspinaczk. – Pokazał nam chociażby, jak w odpowiedni sposób trzymać kij do nordic walking. Fachową radą służył też oczywiście hokeistom, we



Peleton trzynieckich hokeistów w Niskich Tatrach.

współpracy z głównym szkoleniowcem zespołu Jiřím Kalousem – zdzielił nam Stebel.

W Niskich Tatrach nikt nie miał taryfy ulgowej, wiek też nie miał tu żadnego znaczenia. Paradoksalnie procentowało dobre wyszkolenie techniczne z lodowiska – świetnie w

biegach pod górkę radził sobie Jakub Orsava należący do najlepiej wyszkolonych technicznie zawodników w trzynieckim zespole. Koordynacja ruchowa z lodowiska sprawdziła się także w plenerze Niskich Tatr. – Wszyscy hokeiści podeszli do zajęć profesjonalnie. Owszem, była też

okazja, żeby trochę pożartować, ale większość czasu zajęły iście spartańskie zestawy ćwiczeń – dodał Stebel.

Stalownikom towarzyszył w Niskich Tatrach nowy szkoleniowiec klubu, Jiří Kalous. Jakie wrażenie wywarł na swoich podopiecznych? – Według samych hokeistów to tre-

Fot. MARIAN JEŻOWICZ

LETNIE SPARINGI

1. 8. Hawierzów – Trzyniec (18.00),
6. 8. Trzyniec – Koszyce (17.00),
8. 8. Trzyniec – Koszyce (17.00),
15. 8. Trzyniec – Witkowice (17.00), 20. 8. Trzyniec – Zlin (17.00), 28. 8. – 31. 8. turniej w Jekatierinburgu (mecze z Nowosibirskiem, Jekatierinburgiem i Sputnikiem Niżnij Tagil), 5. 9. Trzyniec – Olomuniec (17.00).

ner ze sporym autorytetem – zdzielił nam Stebel. – Zobaczmy, jak jego metody sprawdzą się na lodowisku, ale to zawodowiec z prawdziwego zdarzenia.

Pierwszy letni trening na lodowisku trzyńczańskim zaliczą w połowie lipca, dokładnie 14 lipca w Werk Arenie. Trening będzie skierowany do konkretnych, przeważnie młodych zawodników, z nastawieniem na koordynację ruchową i dynamikę na łyżwach. Reszta zespołu dołączy do zajęć 21 lipca, wtedy przeprowadzony zostanie pierwszy, oficjalny trening na lodowisku przed startem nowego sezonu. Letnie sparingi przewidziane są dopiero na sierpień, a rywalem w pierwszym meczu kontrolnym powinni być pierwszoligowi gracze Hawierzowa. W ramach fazy stricte hokejowej Stalownicy zaliczą też zgrupowanie i turniej w rosyjskim Jekatierinburgu. Dobra informacja napłynęła dla miłośników nietuzinkowego talentu Jana Peterka. 41-letni napastnik przedłużył z trzynieckim klubem kontrakt do czerwca 2014. Peterek, jak też pozostali gracze Trzynieca, w tych dniach są na zasłużonym urlopie.

JANUSZ BITTMAR

W SKRÓCIE

WIMBLEDON: JANOWICZ Z KUBOTEM O PÓŁFINIAŁ! To historyczny sukces polskiego tenisa. Jerzy Janowicz wygrał z Austriakiem Juergenem Melzerem w 4. rundzie wielkoszlemowego turnieju na trawiastych kortach w Wimbledonie 3:6, 7:6, 6:4, 4:6, 6:4, a Łukasz Kubot z Adrianem Mannarino 4:6, 6:3, 3:6, 6:3, 6:4. Obaj Polacy wystąpią w ćwierćfinałach i to na jednym korcie, by powalczyć o półfinał w wzajemnym spotkaniu. Renesans polskiego tenisa trwa i to na dobre.

REMIS KARWINY Z OPĄWĄ. Drugoligowi piłkarze Karwiny zaliczyli kolejny letni sparing. W sobotę zremisowali 1:1 z trzecioligową Opawą. Karwińscy wyszli na prowadzenie w 66. minucie po bramce Fialy, wyrównał w 88. minucie Zapletal. Karwina (1. połowa): Paleček – O. Čverna, Korban, V. Čverna, Knöting – Gonda, Sobala – Svatanský, Fischer, Eismann – Juřena; (2. połowa): Dočkal – Fiala, Mikula, Uvíra, Hoffman – Fulnek, Vaněk, Hottek, Cíku – Vladavić, Mišinský.

TRZYNIEC PRZEGRAŁ NA SŁOWACJI. Zespół FK Fotbal Trzyniec rozpoczął przedsezonowe przygotowania. Trzyńczańscy po powrocie do 2. ligi (FNL) szlifują formę tak na obcych, jak też własnych boiskach. W weekend podopieczni Pavla Hajnego przegrali 0:1 z Lipowskim Mikulaszem. Wyjazdowy mecz na Słowacji rozstrzygnął na korzyść gospodarzy Stanković (75.). Trzyniec: Bednář (46. Repiský) – Joukl, Hupka, Čelustka, Matoušek – Malíř (46. Zowada), Motyčka (46. Dostál), Ceplák (46. Kyselý), Dolajac (46. Christu) – Čtvrtníček (46. Gavlák), Zelenický.

(jb)

Spotkanie przed igrzyskami

W siedzibie Kongresu Polaków w RC przy ul. Komeńskiego 4 w Czeskim Cieszynie odbyło się wczoraj spotkanie grupy odpowiedzialnej za przygotowanie i wyjazd zaolziańskiej reprezentacji na Letnie Światowe Igrzyska Polonijne w Kielcach (3-10 sierpnia). Udział wzięli też zainteresowani startem w igrzyskach sportowcy.

Organizacją wyjazdu naszej ekipy zajmuje się PTTS „Beskid Śląski”, a więc na poniedziałkowym zebraniu nie zabrakło czołowych przedstawicieli tej organizacji. Jak powiedział nam Henryk Cieslar, wiceprezes



W poniedziałkowym zebraniu wziął udział m.in. wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna Petr Procházka (trzeci z lewej).

PTTS „Beskid Śląski” i zarazem kierownik naszej reprezentacji, w Kielcach powinna wystartować pokaźna grupa naszych sportowców. – Będzie około 150 zawodników, liczymy na grad medali – stwierdził Cieślar. – Po raz pierwszy w historii naszych startów w igrzyskach pojawiemy się w jednolitych kurtkach – zdradził Cieślar. Reprezentacja Polaków w Republice Czeskiej wystawi do igrzysk m.in. dwie drużyny siatkarskie i kadrę piłkarską, naszych nie zabraknie też w sektorze lekkiej atletyki i wielu innych dyscyplinach przewidzianych podczas tegorocznych igrzysk. (jb)

Na horyzoncie Puchar Czeskiej Poczty



Logo Pucharu Czeskiej Poczty.

Lipiec stoi pod znakiem fazy wstępnej Pucharu Czeskiej Poczty. W eliminacjach do głównej rundy wystartują też dwa kluby z naszego regionu – dywizyjne zespoły Hawierzowa i Piotrowic. Hawierzowianie zmierzą się 14 lipca na wyjeździe z beniaminkiem 4. ligi – Beneszowem Dolnym, zaś Lokomotywa Piotrowice w tym samym dniu z Wrzesiną (także na wyjeździe).

Stawką tych pojedynków będzie awans do I rundy. Indianie w razie wygranej trafią na trzecioligową Opawę, piłkarze Lokomotywy w przypadku wyeliminowania siódmoligowej Wrzesiny zagrają z drugoligową Karwiną. Spotkania I rundy zaplanowano na 20 lipca. Z naszych regionalnych klubów do walki włączają się: Karwina (mecz z Piotrowicami lub Wrzesiną), Orłowa (wyjazdowy mecz z Hluczem) i

i Trzyniec (mecz z Nowym Jiczynem lub Liskowcem). Pierwszoligowy Banik Ostrawa zaliczy dopiero II rundę – rywalem podopiecznych Martina Svědka będzie zwycięzca pojedynku pomiędzy Przerowem a Kromierzyżem. Druga runda Pucharu Czeskiej Poczty zaplanowana jest na 21 sierpnia. Banik mecz rozegra na wyjeździe.

Szefowie czeskiego futbolu starają się uatrakcyjnić pucharowe rozgrywki, dodać im splendoru znanego chociażby z Wysp Brytyjskich czy Niemiec. Rzeczywistość wygląda jednak zgoła odmiennie. Zmieniają się sponsorzy, pomysły, ale prestiż rozgrywek nadal pozostawia wiele do życzenia. Należy wierzyć, że w tegorocznych rozgrywkach coś zmieni się na lepsze. Przyczynić się do tego mogą także nasze drużyny.

(jb)